

Gdzie są szczepionki
przeciw grypie

Proces brzeski
Poniżani, głodzeni, bici

Patologia, czyli co zrobisz
dla popularności

Więcej czadu!
Wracają węgiel, ropa i gaz



MICHAŁ DWORCZYK
**GORĄCY KARTOFEL
WŁADZY**

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299

ISSN 1509 3115



44 >

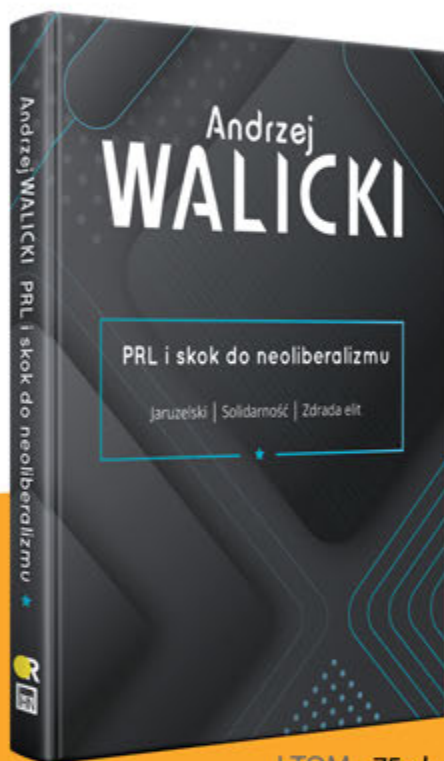
9 771509 311102

PO RAZ PIERWSZY W POLSCE TRYLOGIA PROF. ANDRZEJA WALICKIEGO

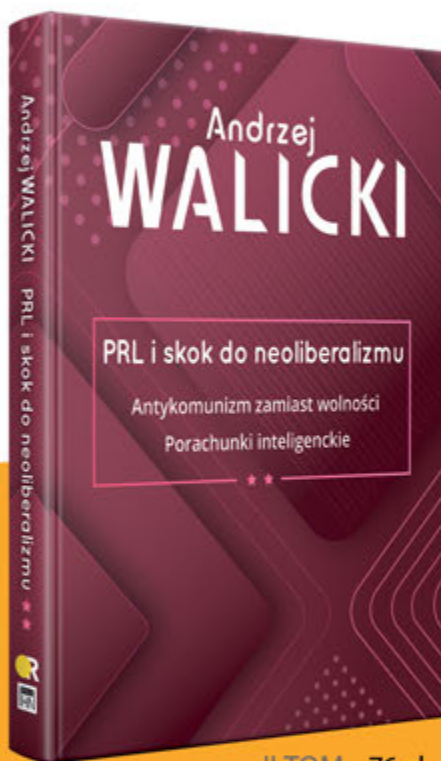
Jaruzelski
Solidarność
Zdrada elit

Antykomunizm
zamiast wolności
Porachunki inteligentkie

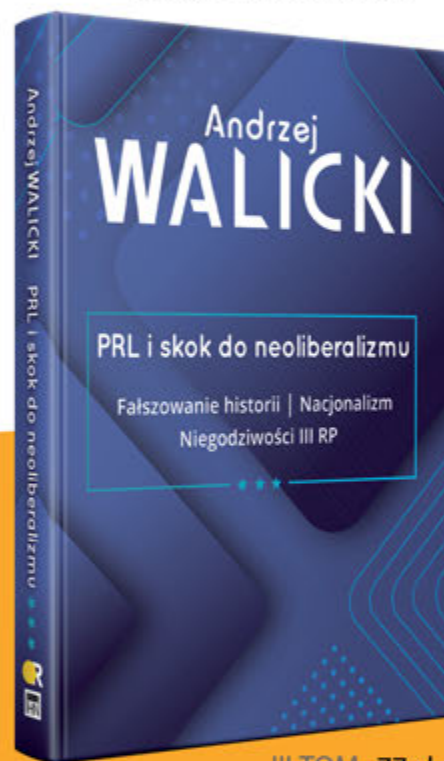
Falszowanie historii
Nacjonalizm
Niegodziwości III RP



I TOM 75 zł



II TOM 76 zł



III TOM 77 zł



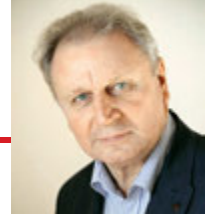
E-BOOKI
~~89,90 zł~~ 59,90 zł

PAKIET 3 TOMÓW - ~~228 zł~~ 190 zł

LEKTURA OBOWIĄZKOWA DLA KAŻDEGO INTELIGENTA

www.sklep.tygodnikprzeгляд.pl

Wpłat prosimy dokonywać na konto: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821 Fundacja Oratio Recta,
03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7. W cenę wliczony jest koszt wysyłki nierejestrowanej Poczta Polska. Istnieje możliwość
wysyłki poleconej priorytetowej +10,00 zł, Orlen Paczka +6,99 zł, paczkomat InPost +11,90 zł lub dostawa kurierem InPost +14,90 zł.



Suwerenny jak Morawiecki

Na początek spróbujmy ustalić, kto przemawiał w imieniu Polski w Strasburgu. Wszystkie państwa były tam reprezentowane przez polityków mających moc sprawczą. Takich, którzy pełnią u siebie najważniejsze funkcje i podejmują kluczowe decyzje. W cywilizowanym świecie jest to zasada oczywista. Ale nie u nas. Choć w Strasburgu wystąpił premier Morawiecki, to wiadomo, że w polskich realiach jest to polityk, którego pozycja jest zależna od widzimisię prezesa Kaczyńskiego. Mateusz Morawiecki próbował się przebić do świata polityki już za rządów Tuska. A do PiS wszedł po plecach ojca. Kornel Morawiecki, choć trafił do Sejmu z listy Kukiza, szybko został przystawką PiS, by pomóc w karierze synowi. I pomógł. Załatwił mu posadę wicepremiera i dostęp do ucha prezesa. Okazało się, że młodszy Morawiecki ma taki smak na karierę i tak dobrze opanowane urabianie przełożonych, że Kaczyński odsunął przasną i skromnie wyedukowaną Beatę Szydło i zamienił ją na salonowca.

Na nieszczęście dla kraju kompetencje polityczne premiera są marne. Ledwo na etapie początkowym. Odwrotnie do wysokiego mniemania o sobie, które bierze się z ustawionych przez aparat rządowy gospodarskich wizyt. Lud pisowski, do którego premier trafia z wielkimi planszami, na których wypisane są dary dla miejscowych,

z radością bierze, co władza daje. Łatwo się wtedy zapomina, że jest także inna Polska, bardzo wobec niego krytyczna. Dla niej jest on nową wersją Pinokia.

W Strasburgu w imieniu Polski powinien przemówić prezes Kaczyński. Bo tylko on wie, co planuje. Ale nie po to prezes ma zderzaki. Posłużył się Morawieckim, którym pojechał zagrać z Unią w ciuciubabkę.

Nie udało się. Bo i nie mogło. Po raz pierwszy usłyszałem w różnych językach, że premier mojego kraju jest kłamcą, manipulatorem i oszustem siejącym zamęt. Tak mówili ważni politycy. A oklaskiwali Morawieckiego wyjątknie reprezentanci skrajnej prawicy i zwolennicy rozwiązania Unii. Morawiecki pod rękę z nimi to obraz groźny i zapowiedź złych czasów, które mogą nadejść szybciej, niż myślimy.

PiS robi wszystko, by Unia nie patrzyła mu na ręce. Ale przekonujących argumentów w sprawie praworządności nie ma. Próby wmówienia, że za rządów PiS sądownictwo nie jest upolitycznione, to kpina. W Europie dobrze wiedzą, czym jest Trybunał Konstytucyjny Przyłębskiej. Na zastąpienie debaty o praworządności dyskusją o zagrożeniu naszej suwerenności też się nie dadzą nabrać. Wystarczy zobaczyć, jak suwerenny jest polski premier.

BAKOWSKI



CZYTELNICZY POMAGAJĄ

Na naszych Czytelnikach jak zawsze można polegać. Dziękujemy za informacje o miejscach, w których dotychczas kupowaliście tygodnik, a już go tam nie ma. Interwenujemy u kolporterów i chcemy wspólnie z nimi stworzyć efektywniejszą sieć sprzedaży PRZEGLĄDU. Apelujemy o bieżące informacje mejlowo:

a.banaszek@tygodnikprzeglad.pl,
lub telefonicznie: 22 635 84 10 wew. 118

Wiemy, że są kioski i sklepy, które pod wpływem apeli Czytelników zamówiły PRZEGLĄD. Przypominamy, że sprzedawcy w kioskach i sklepach mają obowiązek sprowadzenia tytułu na prośbę czytelnika.

Ale jest warunek – trzeba go tam kupować.



W NUMERZE

KRAJ

- 8 **Gorący kartofel władzy**
Michał Dworczyk, szef kancelarii premiera
- 14 **Polska wzmacnia potęgę amerykańskiego przemysłu**
Zbrojeniówka kuleje
- 16 **Szczepionkowy kłops**
Gdzie są szczepionki przeciw grypie
- 18 **Sadyzm w sieci**
Zarabianie na patologii
- 22 **Egzorcysta zamiast psychiatry?**
Młodzież potrzebuje telefonu zaufania
- 26 **Smieci Wszystkich Świętych**
Cmentarze zalane plastikiem
- 43 **Zielone kołowanie**
– odpowiedź na polemikę

PRZEGLĄD ZWIĄZKOWY

- 25 **Podatkowe wyzwania**
Jeszcze bardziej skomplikowane przepisy

ZAGRANICA

- 27 **Z prochu powstałeś, w las się obrócisz**
Korespondencja z Niemiec
- 30 **Więcej czadu!**
Upadają niezależni dostawcy energii
- 34 **Słowacy klócą się o prawo do aborcji**
Czy będzie zaostrenie przepisów?
- 36 **Nie masz szczepienia, nie pracujesz**
Korespondencja z Rzymu
- 40 **Bagdad pójdzie własną drogą?**
Po wyborach w Iraku
- 42 **Badri 313 – nowa twarz afgańskich talibów**
Uzbrojeni i wyszkoleni

HISTORIA

- 44 **Uwieźić opozycję!**
Proces brzeski – poniżani, głodzeni, bici

KULTURA

- 48 **Przepis na idealnego pianistę**
Chopin na nowo
- 50 **Culturalia**
- 66 **Anna Karpowicz-Westner**
Czułość świata

ZWIERZĘTA

- 52 **Borsucze zamczysko**
W norce czyściocha

OBSERWACJE

- 54 **Strata czasu**
Historia cofania zegarków
- 56 **Erupcja popularności**
Turystyka wulkaniczna
- 58 **Ocalić zapomniane**
Urbex – drugie życie ruin

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 **Jerzy Domański**
Suwerenny jak Morawiecki
- 13 **Jan Widacki**
Nauka, nienauka, neonauka
- 21 **Roman Kurkiewicz**
Laboratoria, Chopin, Pinokio, NadMatczak
- 33 **Andrzej Romanowski**
Nihilisci
- 39 **Tomasz Jastrun**
Wycisnąć cwaniaków
- 51 **Wojciech Kuczok**
Szalupa Świerkockiego



48
KULTURA

PRZEPIS NA IDEALNEGO PIANISTĘ

Chopin na nowo



52
ZWIERZĘTA

BORSUCZE ZAMCZYSKO

W norce czyściocha



56
OBSERWACJE

ERUPCJA POPULARNOŚCI

Turystyka wulkaniczna

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. KRYSZTOF MAJ/FORUM



f Dlaczego tak wielu Polaków wierzy w kłamstwa premiera?

Polacy uwielbiają bajki. W Polsce tradycja opowiadania bajek sięga czasów bp. Kadłubka, a niektórzy nawet sądzą, że Galla Anonima. W PRL opowiadano bajki, ale autorom brakowało talentów. Tym bardziej że mieli dużą konkurencję ze strony Kościoła katolickiego, którego tradycje opowiadania bajek liczą dwa tysiąclecia. Po roku 1989 twórczość bajkowa rozwijała się bez przeszkód i cenzury. Jednak dopiero niedawno stała się naszą produkcją eksportową, choć lepiej przyjmowana jest w kraju. Bajkowa rzeczywistość daje nam wytchnienie i nadzieję, że gdzieś za siedmioma górami, za siedzioma morzami jest takie miejsce, gdzie nie trzeba opowiadać bajek. Tak oczywiście być może, lecz wzorem klasyka, między bajki to włożę.

Adam Jaśkow

f Gazowy armagedon

Ciekawe, które to banki i fundusze spekulują na zwwyżce cen surowców, w tym ropy, gazu czy węgla? Goldman Sachs, J.P. Morgan, Bank of America? Jeszcze jakieś inne? Takie są uroki zderegulowanego rynku finansowego, gdzie ceny realnych towarów powiązano z aktywami finansowymi, tzw. derywatami.

Paweł Stawicki

Mieszkam w budynku spółdzielczym i gaz opłacamy w ryczałcie. Czyli dwoje zameldowanych opłaca zużycie gazu za mieszkania,

w których np. jest zameldowana jedna osoba, a mieszka pięć, a bywa że i więcej. Taki gazowy kochoz w kapitalizmie.

Janusz Malendowski

f Wychowani na occie?

„Spóźnieni, ale ciągle bezkompromisowi wojownicy z PRL nadal łkają, że jedynym artykułem stale dostępnym w sklepach był ocet”, pisze Ewa Nowakowska w książce „Cie(r)ń szansy”. Ja na tym occie zagryzanym zapalkami wyrosłam, zdrowa i dorodna dziewczyna – w przeciwieństwie do dzisiejszej młodzieży. Cuda, ludzie, cuda!

Małgorzata Markiewicz

Na samym occie prawie 38 mln niewolników PRL by nie przeżyło. Udało im się dzięki temu, że przegryzali ocet zapalkami, gdyż – jak twierdzi styropianowa propaganda trzecio-czwartej RP – tylko te produkty były dostępne na sklepowych półkach w ciągu 44 lat trwania Polski Ludowej. Hołd należy też oddać świętym wyklętym, prawdziwym zwycięzcom II wojny światowej, którzy z lasu donosili upodlonemu narodowi smalec, bimber i ciepłą odzież, a ponadto w pocie czoła budowali dla nich miliony mieszkań, fabryk, szkół i szpitali.

Rafał Galicki

✉ Beton zamiast róż

Na mocy decyzji prezydenta Zabrza zaczęto zmieniać urokliwy kawałek ul. Roosevelta na parking. Zdewastowano trawnik z pasem róż. Wykopano ok. 800 krzaków róż. Zniszczono piękny cis. Rosną w tym miejscu 50-letnie drzewa, przeważnie kłony. Zniszczono im koparkami korzenie, okopując je do 2 m w głąb – tnąc korzenie około 1 m od pni. Radny tej dzielnicy i okoliczni mieszkańcy starają się zatrzymać tę bestialską działalność. Właściwie to już niewiele jest do zniszczenia, żeby wszystko zalać betonem.

Elżbieta Więckiewicz-Kwiatkowska



ZDJĘCIE TYGODNIA

Będzie praworządność, będą pieniądze. Kanclerz Niemiec Angela Merkel, przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen i premier Mateusz Morawiecki. Bruksela, 22 października 2021 r.





PYTANIE TYGODNIA

W kogo najbardziej uderza wysoka inflacja?

DR HAB. ELŻBIETA CHOJNA-DUCH,
*prof. UW, była członkini Rady Polityki
Pieniężnej, była wiceminister finansów*

Jak sama nazwa wskazuje, wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych najbardziej uderzy w konsumentów – gospodarstwa domowe i przedsiębiorstwa. Zarówno w Polsce, jak i na świecie wyższe ceny są wynikiem zewnętrznych czynników: pandemii, ale głównie wzrostu cen surowców, zwłaszcza energetycznych. Towarzyszą temu inne czynniki podaźowe, ale także postępujący, również w Polsce, wzrost dochodów konsumentów. Kto będzie ofiarą lub beneficjentem inflacji? Zależy to głównie od jej trwałości. Europejscy bankierzy centralni i analitycy nie są zgodni w kwestii utrzymywania się jej w dłuższym okresie, duża część mówi o jej przejściowym charakterze. Jeżeli jednak będzie się utrzymywała, twierdzą, dotknie nas, jak wszystkich innych. Czy tak się stanie? Ryzyko wzrostu cen energii jest oczywiste. Jednak w Polsce przed utrwaleniem się inflacji w średnim okresie będzie chronił przewidywany wzrost dochodów pracowników i emerytów, korzystne per-

spektywy rozwoju gospodarki oraz dokonana podwyżka stóp procentowych.

DR MARCIN KĘDZIERSKI
*Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie,
Centrum Analiz Klubu Jagiellońskiego*

Według najnowszych danych GUS pensje w sektorze przedsiębiorstw wzrosły o prawie 9%, a więc bardziej niż inflacja. To oznacza, że wciąż nie uderza ona w pracowników sektora prywatnego, zwłaszcza większych firm. Jednocześnie od kilku lat mamy zamrożone płace w sektorze publicznym, więc dziś wzrost cen najmocniej uderza w pracowników budżetówki. W ramach walki z inflacją Rada Polityki Pieniężnej prawdopodobnie podwyższy stopy procentowe, więc w najbliższej przyszłości osoby mające kredyty muszą się liczyć z wyższymi ratami. Nie da się natomiast jednoznacznie powiedzieć, w wyborców której partii najbardziej uderzą wyższe ceny, dlatego że nie mamy danych na temat wzrostu wynagrodzeń osób pracujących w firmach zatrudniających mniej niż 10 osób, które są w Polsce bardzo liczne.

DARIUSZ STANDERSKI,
ekonomista, prawnik, Fundacja Kaleckiego

Inflacja nie sprawia większego problemu tak długo, jak długo wzrost cen jest niższy niż wzrost wynagrodzeń. Dlatego przede wszystkim tracą ci, którzy zarabiają niewiele, a ich pensje były zamrożone przez lata. To pracownicy budżetówki – nauczyciele, urzędnicy, pracownicy administracyjni sądów i szkół. Inflacja nie uderza wszędzie z taką samą siłą – o wiele więcej stracą np. osoby, które muszą dogrzewać mieszkania grzejnikami elektrycznymi lub piecykami gazowymi. Ceny energii elektrycznej i paliw pójdą w górę najszybciej i najbardziej. Bardzo szybko przełoży się to na ceny żywności, a to kolejne uderzenie w domowe budżety osób zarabiających najmniej. Szczególnie poszkodowani będą emeryci z niskimi emeryturami, zwłaszcza mieszkający w starej zabudowie, płacący coraz wyższe rachunki.

KUBA GIEREJ
czytelnik PRZEGLĄDU

W rolników. Wzrost kosztów produkcji jest najwyższy – od 60 do 300%.

